



***KULTUROWY ZEGAR WARSZAWY
CZYLI
SPACER WARSZAWSKI
ŚLADAMI WOKULSKIEGO***

WARSZAWSKIE INICJATYWY EDUKACYJNE ZSG

2020

ZAPRASZAMY NA SPACER PROJEKTOWY





STARE MIASTO

„Ja na przykład znam Stare Miasto od dziecka i zawsze wydawało mi się, że jest ono tylko ciasne i brudne. Dopiero kiedy pokazano mi jako osobliwość rysunek jednego z domów staromiejskich, nagle spostrzegłem, że Stare Miasto jest piękne... Od tej pory chodzę tam przynajmniej raz na tydzień i nie tylko odkrywam coraz nowe osobliwości, ale jeszcze dziwię się, że ich nie zauważył dawniej.”



PLAC ZAMKOWY

„Wszystko to roilo się między dwoma długimi ścianami kamienic pstrej barwy, nad którymi górowały wyniosłe fronty świątyń. Na obu zaś końcach ulicy, niby pilnujące miasta szyldwachy, wznosiły się dwa pomniki. Z jednej strony król Zygmunt, stojący na olbrzymiej świecy, pochylał się ku Bernardynom, widocznie pragnąc coś zakomunikować przechodniom, a z drugiej Kopernik. (...) Stanął i patrzył. Dzień przedświąteczny i ładna pogoda wywabiły mnóstwo ludzi na bruk miejski. Sznur powozów i pstrokaty falujący tłum między Kopernikiem i Zygmuntem wyglądał jak stado ptaków, które właśnie w tej chwili unosiły się nad miastem dążąc ku północy”.



KOŚCIÓŁ KARMELITÓW PRZY KRAKOWSKIM PRZEDMIEŚCIU

Miejsce spotkania Wokulskiego z panną Łęcką, kościół oczyma

Wokulskiego:

- ❖ „Wokulski wziął z kasy dwadzieścia pięć pólimperiałów i poszedł w stronę kościoła.”
- ❖ „Patrzył w tej chwili na kościół jak na rzecz zupełnie nową dla siebie.”
- ❖ "Co to jest za ogromny gmach, który zamiast kominów ma wieże, w którym nikt nie mieszka, tylko śpią prochy dawno zmarłych?... Na co ta strata miejsca i murów, komu dniem i nocą pali się światło, w jakim celu schodzą się tłumy ludzi?"



TEATR WIELKI

Miejsce spotkań Wokulskiego z panną Łęcką:

- ❖ Ciągle szukał okazji do widywania panny Izabeli w teatrze, na koncertach lub na odczytach.”
- ❖ „Siedział on w czwartym rzędzie i wpatrywał się bynajmniej nie w Rossiego, ale w lożę, którą zajmowała panna Izabela z panem Tomaszem i hrabiną.”



OGRÓD SASKI

Miejsce spacerów i rozważań filozoficznych Wokulskiego:

❖ „Ranne godziny wlokły mu się, jakby do nich zaprzężono woły. Wokulski na chwilę tylko wpadł do sklepu, przy obiedzie nie mógł jeść, potem poszedł do Saskiego Ogrodu ciągle myśląc: "Czy klacz wygra i czy go panna Izabela pokocha?" Przemógł się jednak i wyjechał z domu dopiero około piątej.”





POWIŚLE

❖ „Tułając się po uliczkach, gdzie widać było rudery zapadnięte niżej bruku, z dachami porośniętymi mchem, lokale z okiennicami dniem i nocą zamkniętymi na sztaby, drzwi zabite gwoździami, naprzód i w tył powychylane ściany, okna łątane papierem albo zatkane łachmanem.(...) Szedł, przez brudne szyby zaglądał do mieszkań i nasycił się widokiem szaf bez drzwi, krzeseł na trzech nogach, kanap z wydartym siedzeniem, zegarów o jednej wskazówce, z porozbijanymi cyferblatami. Szedł i cicho śmiał się na widok wyrobników wiecznie czekających na robotę, rzemieślników, którzy trudnią się tylko łątaniem starej odzieży, przekupek, których całym majątkiem jest kosz zeschniętych ciastek - na widok obdartych mężczyzn, mizernych dzieci i kobiet niezwykle brudnych.”

WYWIJALNIA POWIŚLIE





DWORZEC KOLEI WARSZAWSKO-WILEŃSKIEJ

Wokulski spotkał się z doktorem Szumanem na dworcu kolejowym zanim wyjechał do Paryża: Siedliśmy do powozu, Stach i ja, ale przez drogę do kolei nie zamieniliśmy ani wyrazu.(...) Na dworcu Kolei Wiedeńskiej złapał nas doktor Szuman.



WARSZAWA WŁOCŁAWSKA

0
20

A decorative white floral border with intricate scrollwork and leaf patterns surrounds the central text. The border is symmetrical and frames the entire page.

POLE WYŚCIGÓW KONNYCH

Pole wyścigów konnych staje się miejscem wielkiego triumfu Wokulskiego - jego klacz, niedawno odkupiona od barona Krzeszowskiego, wygrywa: „W Alejach Ujazdowskich był już taki natłok powozów i dorożek, że miejscami należało jechać stępa, przy roгатce zaś utworzył się formalny zator i musiał czekać z kwadrans, pożerany niecierpliwością, zanim ostatecznie powóz jego wydostał się na mokotowskie pola.



OGRÓD BOTANICZNY

Miejsce spacerów Wokulskiego: „Wstał i poszedł w głąb ogrodu, między spacerujących ludzi. Zdawało mu się, że nad pagórkiem, z którego uciekł, unosi się jakaś święta groza.”

Rozmowa Wokulskiego z Ochockim miała właśnie miejsce w Ogrodzie Botanicznym: „Usiedli na stoku wzgórza, na granicy Łazienek. Ochocki oparł brodę na kolanach i wpadł w zadumę, Wokulski przypatrywał mu się z uczuciem, w którym podziw mieszał się z nienawiścią.(...) Wstał i poszedł w głąb ogrodu, między spacerujących ludzi. Zdawało mu się, że nad pagórkiem, z którego uciekł, unosi się jakaś święta groza.(...)”





ŁAZIENKI KRÓLEWSKIE

Miejsce spacerów i rozważań filozoficznych Wokulskiego:

❖ „Przeszedł do Łazienek i tu znalazł spokojniejsze ustronie. Na niebie zaiskrzyło się kilka gwiazd, przez powietrze, od Alei, ciągnął szmer przechodniów, a od stawu wilgoć. Czasem nad głową przeleciał mu huczny chrabąszcz albo cicho przemknął nietoperz; w głębi parku kwilił żałośnie jakiś ptak, na próżno wzywający towarzysza; na stawie rozlegał się daleki plusk wiosel i śmiechy młodych kobiet. (...)”







ŁAZIENKI

Miejsce spotkań Wokulskiego z panną Łecką:

❖ „Tuż nad sadzawką, na tle zielonych klombów, spostrzegł popielaty płaszczyk panny Izabeli. Stała nad brzegiem w towarzystwie hrabiny i ojca i rzucała pierniki łabędziom, z których jeden nawet wyszedł z wody na swoich brzydkich łapach i umieścił się u stóp panny Izabeli.





KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE

Usytuowanie sklepu Wokulskiego, mieszkanie Ignacego

Rzeckiego:

❖ „Pan Ignacy od dwudziestu pięciu lat mieszkał w pokoiku przy sklepie (...) Na Krakowskim już z daleka było widać szyld z napisem: J. Mincel i S. Wokulski (...)”



ALEJE UJAZDOWSKIE

Usytuowanie mieszkania pana Tomasza Łęckiego i jego córki Izabeli:

❖ „Pan Tomasz Łęcki z jedyną córką Izabelą i kuzynką panną Florentyną nie mieszkał we własnej kamienicy, lecz wynajmował lokal, złożony z ośmiu pokoiów, w stronie Alei Ujazdowskiej.”



TAMKA

Miejsce zamieszkania furmana Wysockiego, u którego zamieszkuje również panna Marianna, której pomaga Wokulski:

❖ „Sprowadzisz mi także furmana Wysockiego, tego z Tamki, wiesz? (...) Zostanie pani tymczasem w Warszawie. Mieszkać będzie pani na Tamce, przy rodzinie furmana Wysockiego.”

Miejsce spacerów Wokulskiego:

❖ „Zatrzymał się w połowie drogi i patrzył na ciągnącą się u jego stóp dzielnicę między Nowym Zjazdem i Tamką.”



ALEJE JEROZOLIMSKIE

Usytuowanie kamienicy Państwa Łęckich:

❖ „Szczęściem słyszał, że dom Łęckich znajduje się gdzieś w okolicach Alei Jerozolimskiej.”





DZIĘKUJEMY ZA UWAGĘ I

WKRÓTCE ZAPRASZAMY

NA NASTĘPNY SPACER

WARSZAWSKI ☺

*PREZENTACJA WYKONANA W RAMACH
PROJEKTU WARSZAWSKICH INICJATYW
EDUKACYJNYCH 2020*

***KULTUROWY ZEGAR WARSZAWY CZYLI
HISTORIA ZAKŁĘTA W MURY MIASTA***